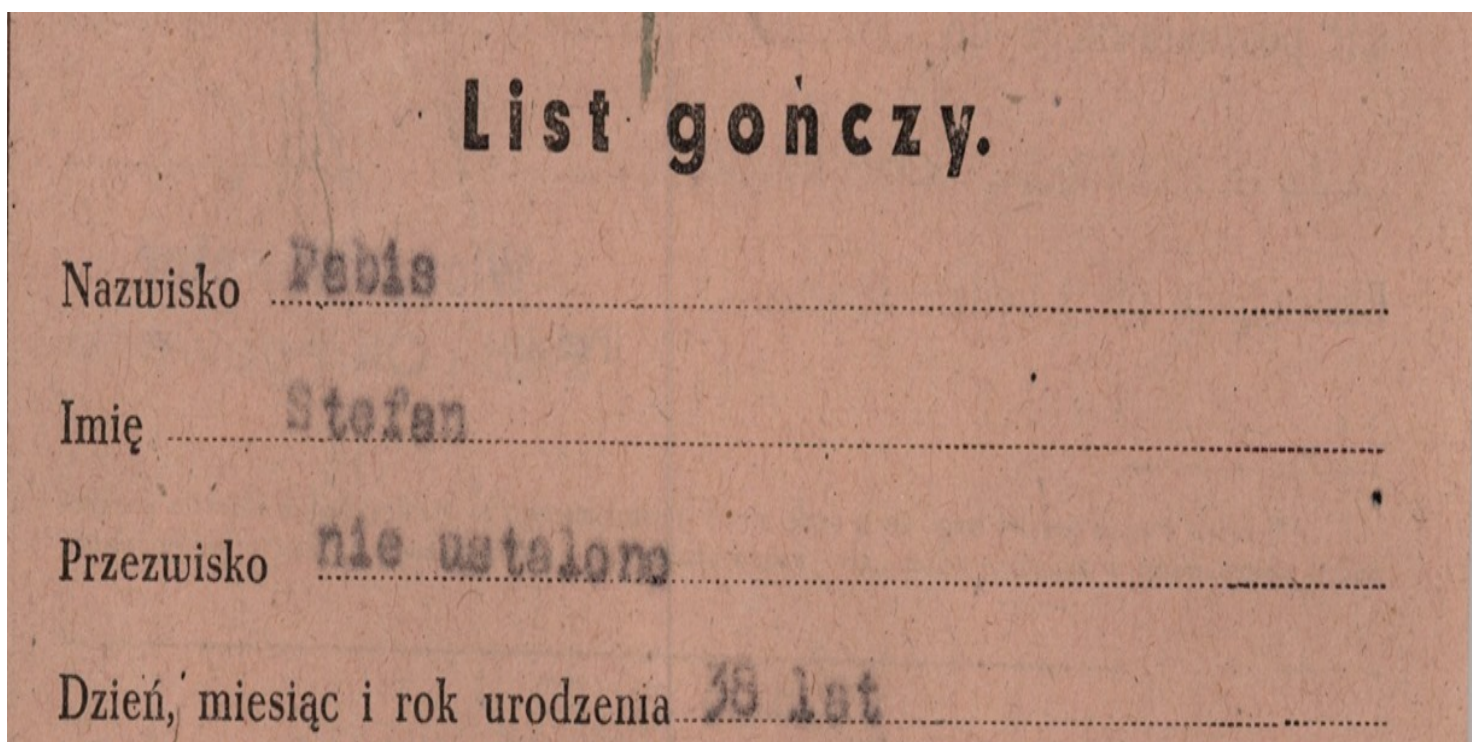


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/93929,Dowodca-BOA.html>



Opis listu gończego skierowanego za Stefanem Pabisem, 9 lutego 1948 r.

ARTYKUŁ

Dowódca BOA

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ANNA PŁOŃSKA 03.08.2022

Stefan Pabiś (ps. „Stefan”) był dowódcą Bojowego Oddziału Armii (BOA) – organizacji podziemia niepodległościowego funkcjonującej wprawdzie na terenach zagarniętych przez ZSRS, a później na Pomorzu Zachodnim. Jego żołnierska droga w równej mierze prowadziła przez kręte ścieżki działalności

konspiracyjnej, co kazamaty komunistycznych więzień i obozów.

„Najpierw usłyszano lekkie stukanie do okna, od strony ulicy. Na pytanie mamy, kto tam, usłyszała odpowiedź to ja, Stefan, jaki Stefan? Stefan – twój mąż. Mama na to: Co znowu uciekłeś?, Nie – wypuścili mnie – padła odpowiedź”.

- tymi słowami Zygmunt Pabiś w swojej książce, zatytułowanej „Wicher historii”, przywołuje moment powrotu z więzienia swojego ojca, Stefana Pabisia (ps. „Stefan”), byłego dowódcy Bojowego Oddziału Armii (BOA) – największej organizacji podziemia niepodległościowego funkcjonującej na Pomorzu Zachodnim.

„Stefan”, mało znany, a jakże bohaterski i utalentowany konspirator wywodzący się z Kresów Wschodnich, urodził się 3 sierpnia 1910 r.



**Stefan Pabiś podczas oględzin
przeprowadzonych przez
funkcjonariuszy Wojewódzkiego
Urzędu Bezpieczeństwa
Publicznego w Białymstoku, 1948
r. (sygn. IPN OI 8/1567)**

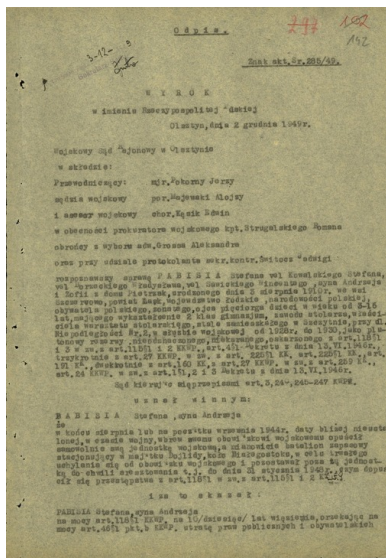
Na świat przyszedł w miejscowości Polowa (w województwie łódzkim), był jednym z sześciorga dzieci Andrzeja i Zofii (z d. Pietrzyk). Około 1921 r. rodzina Pabisów ze względu na możliwość osiedlenia się na gospodarstwie rolnym opuściła dotychczasowy dom i zamieszkała w Długopolu (w ówczesnym powiecie grodzieńskim). Stefan Pabiś w 1926 r. ukończył drugą klasę gimnazjum w Wołkowysku i w tym samym roku wstąpił do wojska

- został wcielony do 80 Pułku Piechoty w Słonimie.

Po ukończeniu szkoły podoficerskiej ze specjalnością łączności (ze stopniem plutonowego) udał się do Gdyni, aby tam kształcić się na stolarza. Do 1939 r. parokrotnie zmieniał miejsce pobytu, aby w 1935 r. zamieszkać w osadzie Rososzek w Puszczy Świsłockiej (we wschodniej części Puszczy Białowieskiej).

A więc wojna!

Wraz z wybuchem II wojny światowej Stefan Pabiś dostał przydział do 4. Batalionu Fortecznego w Grodnie, który został skierowany do obrony Lwowa. Po kapitulacji miasta dostał się do niewoli sowieckiej i znalazł się w obozie jenieckim w Równem na Wołyniu, skąd udało mu się zbiec (była to pierwsza z jego pięciu ucieczek). W drodze do domu został zatrzymany i uwięziony w Twierdzy Brzeskiej, skąd został wywieziony do Baranowicz, a stamtąd kolejnym transportem miał być wywieziony w głąb ZSRS. I tym razem Pabisiowi udało się zbiec i dotrzeć w rodzinne strony.



Odpis wyroku (strona tytułowa)
Wojskowego Sądu Rejonowego w
Olsztynie w sprawie Stefana
Pabisia, 2 grudnia 1949 r.(sygn.
IPN OI 8/1568)

W działalność konspiracyjną włączył się w 1941 r., tuż po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Stefan Pabiś został dowódcą plutonu terenowego ZWZ. Uczestniczył w licznych akcjach dywersyjnych, odpowiedzialny był

za budowę kryjówki dla poszukiwanych żołnierzy podziemia, jak również za powstanie schronu, w którym magazynowano broń. Tego typu działania nie zostały niezauważone przez NKWD, które w lipcu 1944 r. aresztowało „Stefana”, a następnie skierowało go wraz z grupą żołnierzy AK do obozu w Dojlidach, gdzie tworzony był 6. Zapasowy Pułk Piechoty Armii Berlinga. W protokole przesłuchania z 23 lutego 1948 r. (sygn. IPN OI 8/1567), czytamy:

„W w/w jednostce przebywałem około dwóch tygodni, a po otrzymaniu rozkazu uciekłem i udałem się do poprzedniego miejsca zamieszkania, gdzie zgłosiłem się do d-cy obwodu A.K.”.

Po rozformowaniu Armii Krajowej, zwierzchnictwo Stefana Pabisia na przełomie lutego i marca 1945 r. powierzyło mu dowództwo nad nowo formowaną jednostką, tj. BOA, co prawdopodobnie jest skrótem od „Bojowego Oddziału Armii”. Początkowo formacja konspiracyjna składała się z 19 ludzi i była jedną z czterech organizacji działających w Obwodzie AK Wołkowysk. Warto nadmienić, iż BOA, jako jedynemu ze wspomnianych oddziałów, udało się uniknąć rozbicia przez jednostki NKWD i dotrzeć za linię Curzona. Wpływ na to miał charakter BOA jako oddziału lotnego, a ponadto zastosowany kamuflaż w działaniu, którego inicjatorem był „Stefan”. Przywołując tu znów pamiętniki Zygmunt Pabisia, czytamy tam:

„Ponieważ kilku żołnierzy BOA dobrze mówiło po białorusku i rosyjsku, przebierali się oni w mundury sowieckie i udawali enkawudzistów ścigających polskich bandytów. Pewnej nocy, oddział spotkał jadącego furmanką człowieka. (...) Żuraw przedstawił się po rosyjsku (...). Człowiekiem okazał się nauczyciel – szef szpiclów NKWD, który zaproponował swoją pomoc i przekazał listę podejrzanych Polaków oraz spis swoich szpiclów i ich adresy”.

Sowiecki szpieg zginął na miejscu, a formacja z sukcesem kontynuowała działalność na Grodzieńszczyźnie.



Partyzanci z BOA i 5. Brygady Wileńskiej AK w 1946 r. Stoją od lewej: NN, Jerzy Lejkowski ps. „Szpagat”, Leon Smoleński ps. „Zeus”, Regina Żylińska ps. „Regina”, Zdzisław Badocha ps. „Żelazny”, Jan Sokółowski ps. „Orlik”, Edward Kokotko ps. „Wrzos” (fot. z zasobu IPN, sygn. IPNBU-3-3-6-83)

W uznaniu zasług, Stefan Pabiś otrzymał awans do stopnia podporucznika czasu wojny, Krzyż Walecznych i nominację na dowódcę samoobrony Obwodu Wołkowysk. Ponadto „Stefan” odpowiedzialny był za zorganizowanie sprawnych przerzutów aktywnych członków konspiracji za linię Curzona, w tym swoich podkomendnych.

Za nową granicą

Z końcem października 1945 r. oddział BOA dotarł do Gdańska, gdzie „Stefan” szukał miejsca na tymczasowe osiedlenie się. Pomoc znalazł w delegaturze koszalińskiego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, w którym pracowała była łączniczka mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, Regina Mordas-Żylińska, ps. „Regina”. Wedle jej słów, spisanych w protokole przesłuchania z 25 kwietnia 1946 r. (sygn. IPN Sz 187/98):

„W Bobolicach 1945 r. jesienią osiedliła się część bandy „Stefana” w sile trzydziestu paru ludzi (...). W grudniu 1945 chcieli powiesić jednego z milicjantów (...) zamieszkują w Bobolicach przy ulicy Koszalińskiej i Spichrzowej i mają warsztaty samochodowe zarejestrowane na braci Wołyńców”.

Ponadto grupie młodych mężczyzn z Kresów Wschodnich przydzielone zostały warsztaty stolarskie, w których w listopadzie 1945 r. uruchomiona została spółdzielnia pracy „Robotnik”.

Bierut skorzystał z prawa łaski, zamieniając karę śmierci na dożywotnie więzienie. Stefan Pabiś wyszedł z więzienia w 1955 r.

W czasie jednej z dwóch nieobecności Stefana Pabisia konspiratorzy BOA nawiązali współpracę z 5. szwadronem 5. Brygady Wileńskiej AK dowodzonym przez ppor. Zdzisława Badochę „Żelaznego”. Doszło do kilku wspólnych przedsięwzięć, m. in. akcji ekspropriacyjnej na Bank Rolny w Koszalinie (18 marca 1946 r.).

W wyniku rozpoczętej współpracy „Reginy” z bezpieczeństwem nastąpiły aresztowania. Powrót Pabisia do Bobolic w maju 1946 r. zbiegł się w czasie z operacją koszalińskiego PUBP, której celem było rozbięcie bobolickiego oddziału. Dzięki ostrzeżeniu część konspiratorów uniknęła aresztowań – 14 członków organizacji przeniosło się do Szczytna (w tym „Stefan”). Na Mazurach dowódca uruchomił młyn, co stanowiło przykrywkę i czasową legalizację konspiratorów.

22 lutego 1947 r. Sejm uchwalił ustawę o amnestii, która skierowana była do żołnierzy i członków konspiracji antykomunistycznej. W kwietniu tegoż roku „Stefan” ujawnił się, i tym samym zaprzestał działalności konspiracyjnej. W niespełna rok później, 30 stycznia 1948 r., został aresztowany. Wyrokiem z 1949 r. został skazany za samowolne opuszczenie batalionu zapasowego w 1944 r., dowodzenie organizacją BOA oraz posiadanie broni bez zezwolenia na 10 lat więzienia. Orzeczenie sądu poddane zostało rewizji, w wyniku której w czerwcu 1950 r. Stefan Pabiś został skazany na karę śmierci.

Jedyną szansą na zmianę orzeczenia było wystosowanie prośby o ułaskawienie do Bolesława Bieruta. Bierut skorzystał z prawa łaski, zamieniając karę śmierci na dożywotnie więzienie. Stefan Pabiś wyszedł z więzienia w 1955 r.

Były dowódca BOA zmarł 12 sierpnia 2003 r., doczekawszy wcześniej unieważnienia wyroków sądowych

sprzed przeszło 50 laty.

Wice-Prokurator
Sądu Okręgowego
w Białymstoku

ODPIS

Data 9 / 2 / 1948 r.
Nr list 22. 1094

Wzrost ok. 166 cm.
Nos mały, gruby.
Włosy czarne
Uszy duże, odstające
Twarz pełna
Uszy duże, odstające
Czoło wysokie
Zarostek wąski, czarny

List gończy.

Nazwisko Pabis
Imię Stefan
Przeznisko nie ustalono
Dzień, miesiąc i rok urodzenia 30 lut
Miejsce urodzenia Wroclaw powiat Leski
Ostatnie miejsce zamieszkania nie ustalono
Adres rodziców lub rodziny W. Zawady, ul. Baranowska.
Imię ojca Andrzej matki Polia
z domu
Zawód robotnik
Wzrost ok. 166 cm. Nos mały, gruby.
Włosy czarne Uszy duże, odstające
Twarz pełna Uszy duże, odstające
Czoło wysokie Zarostek wąski, czarny

Form. 100, Warszawa, 20. 11. 47, 10. 10. 48, 10. 10. 48
M. S. Nr 54 (z. 77) k.p.t.
List gończy

Odpis listu gończego skierowanego za Stefanem Pabisiem, 9 lutego 1948 r.

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ